

Józef Chałasiński

Jan Czekanowski 1882-1965

Przegląd Socjologiczny Sociological Review 20, 191-192

1966

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JAN CZEKANOWSKI
1882—1965

Odszedł w lipcu 1965 r. Znakomity uczony i badacz, twórca polskiej szkoły antropologicznej, jeden z pionierów polskich badań nad ludami Afryki, Członek Polskiej Akademii Nauk.

Gdy w 30 lat od powstania „Przeglądu Socjologicznego” po raz pierwszy wystąpiliśmy z numerem (Tom XV, 1, 1961) poświęconym zagadnieniom Afryki, to w numerze tym mieliśmy artykuł Czekanowskiego pt. *Feudalne państwa pasterskie Afrykańskiego Międzyjezierza*. Artykuł mówił o ludach tego regionu, który Czekanowski zaczął badać przeszło pół wieku przedtem, biorąc udział w niemieckiej wyprawie do Afryki Środkowej w latach 1907—1909. Gdy przyjmował propozycję wzięcia udziału w tej wyprawie, Czekanowski miał 24 lata, był asystentem w berlińskim Königlichem Museum für Völkerkunde i miał już za sobą ukończone studia na uniwersytecie w Zurychu (1902—1906) w zakresie antropologii, biologii i matematyki.

Po tej wyprawie afrykańskiej Czekanowski przez krótki okres pracował w Muzeum Antropologii i Etnografii przy Petersburskiej Akademii Nauk, gdzie został kustozem w 1911 r. Po powrocie do kraju przez pół wieku pracował na polskich wyższych uczelniach; był profesorem na Uniwersytecie we Lwowie (1913—1941), na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, na Uniwersytecie w Poznaniu (1946—1960).

Z wyprawy Czekanowskiego do Afryki powstało jego dzieło pt. *Forschungen im Nil-Kongo-Zwischengebiet* (Lipsk 1911—1927), które zajmuje trwałe miejsce w światowej literaturze afrykanistycznej. W jego bogatym dorobku naukowym z zakresu antropologii Polski i etnogenezy Słowian na czoło wysuwają się: *Zarys antropologii polskiej* (1930), *Polska — Słowiańszczyzna* (1948) i *Wstęp do historii Słowian* (1957). Jego praca *Człowiek w czasie i przestrzeni* (1934) wykazywała nienaukowość hitlerowskich koncepcji nadużywających antropologii dla celów rasistowskich. W świetle badań Czekanowskiego Żydzi z Niemiec północnych byli bardziej „nordyccy” niż południowi Niemcy, zwłaszcza Bawarczycy, wśród których antysemityzm był największy.

Będąc przede wszystkim antropologiem zajmującym się rodzajem ludzkim w sensie biologicznym i stosującym w tej dziedzinie statystykę matematyczną, Czekanowski należy jednocześnie do znakomych przedstawicieli polskiej kultury humanistycznej. Nie tylko przez swoje prace z dziejów Słowiańszczyzny i Polski i nie tylko jako wielki twórca własnej szkoły naukowej, lecz także jako indywidualność twórcza wzbogacająca świat kultury własnego narodu o nieprzemijające wartości w zakresie łączenia wiedzy o własnym narodzie z wiedzą o ludziach i kulturach spoza europejskiego kontynentu.

Pod względem społeczno-politycznym Jan Czekanowski nie należał do lewicy. Tym bardziej warto przytoczyć wyrazy uznania Sekretarza Wydziału Nauk Biologicznych PAN, działacza komunistycznego, prof. Kazimierza Petrusewicza:

„Teoretyk słowiańszczyzny i polskości był nosicielem największej cnoty Polaków — niezłomności, wyznawcą najpiękniejszej tradycji polskiego romantyzmu — działania na przekór konkretnym możliwościom, mierzenia siły na zamiary [...] nieprzemijające wartości są stwarzane przez ludzi przemijających, ale wielkich. Takim wielkim człowiekiem, takim twórcą niepowtarzalnym był Jan Czekanowski i takim pozostanie w pamięci tych, którzy mieli zaszczyt dzielić z Nim trud budowy i odbudowy nauki polskiej”. („Nauka Polska”, 1965, nr 5, s. 162).

Józef Chałasiński

O NARODZIE W PUBLICYSTYCE Z POWODU MILENIUM

Wraz z uroczystościami tysiąclecia państwa polskiego ożywiły się dyskusje i publicystyka na tematy związane z różnymi aspektami historii narodu polskiego. Na tym miejscu notujemy niektóre wypowiedzi. Tygodnik „Kultura” (8 V 1966) opublikował artykuł Henryka Jabłońskiego, prof. UW, członka PAN (do niedawna sekretarza naukowego PAN), Ministra Szkolnictwa Wyższego, pt. *Państwo i naród*. Artykuł jest częścią referatu, którym prof. Jabłoński otworzył dyskusję zorganizowaną przez redakcję kwartalnika „Z pola walki”. Poprzedni numer tego tygodnika (1 V 1966) otwiera rozmowa z min. Januszem Wieczorkiem, przewodniczącym Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, pt. *O pamięci narodowej*. W tym samym numerze jest artykuł Jerzego Kowckiego *U progu nowoczesnego narodu*.

Tygodnik „Polityka” (30 IV 1966) publikuje artykuł Bogusława Leśnodorskiego, prof. UW, pt. *Ojczyznę wszelkimi... sposobami ratować...* na temat ruchu patriotycznego, który doprowadził do uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Dwutygodnik „Współczesność” (27 IV — 10 V 1966) publikuje *Trzeci Maja — Dramat z roku 1791 — Widowisko telewizyjne* pióra Jerzego Krasowskiego.

W tygodniku „Życie Literackie” (1 V 1966) Celina Bobińska, prof. UJ, drukuje artykuł pt. *Okazjnie o jednym z patriotyzmów*, a Konstanty Grzybowski, prof. UJ, artykuł pt. *Biskup Stanisław: Fakty, legenda i po co?*. W poprzednim numerze (24 IV 1966) Zenon Klemensiewicz, prof. UJ, artykułem pt. *Co wiemy o początkach języka polskiego?* rozpoczął cykl artykułów o roli języka w dziejach narodu.

Katolicki miesięcznik „Więź” (nr 3, 1966) daje dyskusję, która odbyła się w redakcji tego miesięcznika, pt. *Milenium a dzień dzisiejszy*. Tematem dyskusji były zagadnienia świadomości narodowej. Na czoło wysunęło się zagadnienie powiązań świadomości narodowej z religią, w szczególności jak to sformułował T. Mazowiecki, „krytyczne przewartościowanie historii katolicyzmu polskiego, jak również jego dzisiejszego, socjologicznego wyrazu”. Andrzej Micewski sformułował postulat zerwania z tradycją identyfikującą polskość z katolicyzmem, co w Polsce Ludowej stanowi źródło konfliktów pomiędzy kościołem a państwem. Drugi postulat sformułowany przez Micewskiego mówi o tym, „aby państwo w konsekwencji niejako równoległe do tej przemiany w myśleniu katolickim pozostawało coraz bardziej neutralne w stosunku do pluralistycznego charakteru współczesnego społeczeństwa polskiego”.

„Życie Warszawy” (8—9 V 1966) publikuje wywiad z socjologiem i historykiem doc. Jerzym Szackim, pt. *Ojczyzna, naród, rewolucja*.